

**KOMENTARZ ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW WS. UMOŻLIWIENIA
UPADŁOŚCI KONSUMENCKIEJ PRZEDSIĘBIORCOM PROWADZĄCYM JEDNOOSOBOWĄ
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ**

Uchwalona 30 sierpnia 2019 roku nowelizacja ustawy Prawo upadłościowe wprowadziła szereg istotnych zmian. W dużym stopniu ułatwiła ona procedurę tzw. upadłości konsumenckiej. Na przykład, według starych zasad możliwe było oddalenie przez sąd wniosku o ogłoszenie upadłości w przypadku ustalenia, iż dłużnik z własnej winy doprowadził do swojej niewypłacalności bądź zwiększył jej stopień. Nowy model przewiduje, że wina dłużnika w tym zakresie badana będzie dopiero na etapie ustalania planu spłat wierzycieli. Z pewnością przyczyni się to do wzrostu liczby wniosków o upadłość konsumencką.

Z punktu widzenia przedsiębiorców bardzo istotną, wręcz rewolucyjną zmianą jest jednak objęcie możliwością skorzystania z tego modelu upadłości również osobom fizycznym prowadzącym działalność gospodarczą.

Upadłość konsumencka cechuje się – z punktu widzenia dłużnika – szeregiem korzyści, w porównaniu do klasycznego postępowania upadłościowego. Przede wszystkim, celem upadłości konsumenckiej, poza zaspokojeniem roszczeń wierzycieli w jak najwyższym stopniu, jest również doprowadzenie do sytuacji, w której zobowiązania niewykonane w ramach postępowania upadłościowego zostaną umorzone. Tym samym, w postanowieniu o ustaleniu planu spłaty wierzycieli w ramach upadłości konsumenckiej, sąd określa zakres i termin spłaty długów nieuregulowanych na podstawie planu podziału funduszy masy upadłościowej. Termin ten nie może być dłuższy niż trzydzieści sześć miesięcy. Po wykonaniu przez upadłego planu spłaty wierzycieli, sąd wydaje postanowienie o stwierdzeniu wykonania planu oraz umorzeniu zobowiązań upadłego powstałych przed dniem ogłoszenia upadłości i niewykonanych w wyniku wykonania planu spłaty wierzycieli. Jednocześnie, jeśli osobista sytuacja upadłego „w oczywisty

sposób” wskazuje na to, że nie byłby on w stanie dokonać jakichkolwiek spłat w ramach planu, sąd umarza jego zobowiązania bez ustalenia planu spłaty.

Innymi słowy – upadłość konsumencka wiąże się z utratą majątku (jednak nie bezdomnością – jeżeli w skład masy upadłości wchodzi lokal mieszkalny albo dom, w którym zamieszkuje upadły, a konieczne jest zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych jego i osób pozostających na jego utrzymaniu, z sumy uzyskanej ze sprzedaży lokalu lub domu wydziela się upadłemu kwotę przeciętnego czynszu najmu lokalu mieszkalnego w tej samej lub sąsiedniej miejscowości za okres od roku do dwóch). Jednocześnie, zobowiązania nieuregulowane w toku realizacji planu spłaty rozpisanego na okres maksymalnie trzydziestu sześciu miesięcy, zostają umorzone. Tymczasem, w przypadku w którym „regularne” postępowanie upadłościowe nie doprowadzi do całkowitego zaspokojenia wierzyciela, ustalona lista wierzytelności stanowi tytuł egzekucyjny przeciwko upadłemu. Nie przewiduje ono zatem możliwości „oddłużenia”, czyli umorzenia wierzytelności zgodnie z mechanizmem analogicznym do opisanego powyżej.

Objęcie przedsiębiorców prowadzących jednoosobowe działalności gospodarcze możliwością skorzystania z modelu upadłości konsumenckiej stanowi krok w kierunku, który zdecydowanie popieramy i aprobujemy. Przedsiębiorcy ci znajdują się w specyficznej sytuacji – są bowiem traktowani jak profesjonalści w obrocie i w wielu przypadkach objęci są restrykcjami analogicznymi do tych dotyczących dużych firm, a jednocześnie ich możliwości finansowe i organizacyjne pozostają często bardzo niewielkie. Ustawodawca wydaje się w coraz większym stopniu dostrzegać tę dwoistość, o czym świadczy zarówno przedmiotowa ustawa, jak i np. również uchwalona w ubiegłym roku regulacja obejmująca w określonych przypadkach przedsiębiorców prowadzących jednoosobową działalnością ochroną właściwą dla konsumentów. W szczególny sposób wspomniany dysonans odznacza się właśnie w kwestii odpowiedzialności za zobowiązania. W formule jednoosobowej działalności gospodarczej, przedsiębiorca odpowiada za zobowiązania całym swoim majątkiem. Generuje to istotne ryzyko, choćby z uwagi na specyfikę tej formuły, którą wykorzystuje zdecydowana większość przedsiębiorców początkujących, w wyjątkowym stopniu narażonych na popełnianie błędów i podejmowanie nieroztropnych decyzji biznesowych. Do tej pory, rezultatem tego rodzaju postępowania mogła być rozciągnięta na wiele lat utrata całego dorobku życia. Wobec powyższego z zadowoleniem odnotowujemy, że od 24 marca ekspozycja najmniejszych przedsiębiorców na to ryzyko ulegnie znacznej redukcji.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak - Prezes, Marcin Nowacki - Wiceprezes